

Przytę, Przysięgam, że knuję coś niedobrego (ft.

część, to ja - twój najgorszy przyjaciel
wszystko płonęło
a ja skoczyłem na basen
ty stanęłaś za mną murem
kiedy jedyne pytanie jakie zadawałem
po co się tak produkuje
w mieście, cienie i chu***
mieście nudnym jak pizda
było bezpiecznie gdy byłem przy tobie
ale nie gdy patrolowała policja
a teraz:
patrzmy na siebie z bliska
przy tym zachowując dystans
to pojebane, że czytasz mi w myślach
mam medal ...
patrzmy na break down sista
i chciałbym żeby ta sprawa była oczywista
chu* z tym, bo jej ogryzka
dopałę gwizdka, pójdę na sam koniec świata
nigdy nie miałem wyjścia
tak śni się mój stan
zadajesz pytania mi ebz odpowiedzi
ja nie chciałem być sam
sam przekonywali się o tym sąsiedzi
urodziliśmy się dobrzy, to świat nas rozpałił do złego
zanim wygaśnie, Przysięgam, że knuję coś niedobrego

zderzyłem się z tą fazą mocniej
teraz mam kontent jak niemowlę kolkę
i myśli szorstkie wygładź mi
zderzyłem się z tą fazą mocniej
teraz mam kontent jak niemowlę kolkę
i myśli szorstkie wygładź mi
zwykle pożar, pożar, pożar
i w mojej głowie zorza
pożał się boże, pożał, pożał
i płacz

na smyczy prowadzę grzecznie mój emocjonalny stan
znów mnie przyprawia o dreszcze potworna szklana pogoda
pomiędzy smutkiem a szczęściem podobno kryje się graal
może się znajdzie ktoś jeszcze, z kim będę chciał go wykopać
póki co moknę moknę w zalewie łez
nie chciej zapomnieć o mnie, gdy będę pryskał
nosze forlder wspomnień dziwnych jak ja
czy to istotne?
wątpię
ważne bym istniał
wiec bez żalu ciągnę za sobą znamię i prestiż
w stronę portalu
nie wiem gdzie zabierze mnie pamięci bunt
paru emocjonalnie niedorozwinięty hultajów
karmiących marzenia snem
gdy kiedyś nazajutrz zostanę pyłkiem wirujących martwych banałów
proszę cię nie przejmuj się
na głowę włóż laur
za to że byłaś, byłeś ze mna w jednym z tych stanów
które nas brzydzyły , bleee

zderzyłem się z tą fazą mocniej
teraz mam kontent jak niemowlę kolkę
i myśli szorstkie wygładź mi
zderzyłem się z tą fazą mocniej
teraz mam kontent jak niemowlę kolkę

i myśli szorstkie wygładź mi
zwykle pożar, pożar, pożar
i w mojej głowie zorza
pożal się boże, pożal, pożal
i płacz